

Odezwa zarządu warszawskiej gminy żydowskiej, 11 lipca 1920 r.

[...] W ciężkiej tej godzinie świętym nakazem dla wszystkich nas jest wziąć broń do ręki i oddać się pod rozkazy naczelnego wodza. [...] Precz z urazami, kiedy nad krajem zawisa groza, wszak idziemy bronić nie naszych wrogów wewnętrznych, tylko ziemi, której nikt z nas kochać nie przestanie. Czynem wspólnym, da Bóg ciemiężcę wschodniego odeprzemy. Do broni!

Cyt za: *I Warszawa nie zawiodła. W 90. rocznicę bitwy warszawskiej*, oprac. A. Stawarz, Warszawa 2010